

Sygnatura akt I C 435/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Anna Lasko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 lutego 2020 r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 5.964,48 zł (słownie złotych: pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt cztery 48/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi następująco:

- od kwoty 5.883,20 zł od dnia 22.10.2017 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 81,28 zł od dnia 08.10.2018 r. do dnia zapłaty;

II dalej idące powództwo oddala;

III zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 2.520,82 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. w W. aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze) kwotę 269,56 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 435/18

UZASADNIENIE

Powód G. K. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 5 964,48 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 13 lipca 2017 r., a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że w dniu 16 kwietnia 2017 r. zgłoszono kradzież samochodu marki A. (...), który dwa dni później został odnaleziony na terenie Republiki Czeskiej. Powód podał, że pojazd został zwrócony właścicielowi G. K., jednak znajdował się w pogorszonym stanie. Powód wyjaśnił, że Ubezpieczyciel (strona pozwana) przyznał odszkodowanie z tytułu autocasco na kwotę 707,84 zł, jednak w ocenie powoda, suma ta jest znacznie zaniżona, a ponadto nie zawiera zwrotu kosztów związanych ze sporządzeniem kalkulacji naprawy. Powód domaga się dopłaty odszkodowania stanowiącego różnicę wynikającą z prywatnego kosztorysu, a kwotą już przyznanego odkodowania, a także zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji – 434,65 zł.

Strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała, że łączyła ją z powodem umowa autocasco. Strona pozwana wskazała, że zgodnie z umową wysokość odszkodowania została ustalona w oparciu o wariant ubezpieczenia „K.” i zastosowaniu do naprawy części alternatywnych. W ocenie strony pozwanej wypłacone odszkodowanie w pełni zaspokaja roszczenie powoda, zaś prywatna kalkulacja wykonana na zlecenie powoda nie uwzględnia postanowień umowy autocasco jakimi związały się strony umowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 25.11.2016 r. do 24.11.2017 r. pojazd marki A. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność G. K. objęty był ubezpieczeniem autocasco w (...) S.A. w W.. Ubezpieczenie obejmowało również ryzyko kradzieży pojazdu. Autocasco było zawarte w wariantcie kosztorysowym z opcją naprawy przy użyciu części alternatywnych. W razie przyznania odszkodowania wypłacone odszkodowanie miało zostać zredukowane o franczyzę redukcyjną w wysokości 500 zł. W wariantcie kosztorysowym wysokość odszkodowania ustalana była w oparciu o stawkę roboczogodziny 60 zł netto oraz ceny części alternatywnych, a w przypadku braku cen części alternatywnych kalkulacji dokonuje się w oparciu o pomniejszone o 30 % ceny części oryginalnych.

Dowody: polisa nr (...) – akta szkodowe, ogólne warunki umowy k. 56-61.

W dniu 16 kwietnia 2017 r. przedmiotowy pojazd został skradziony. Odnaleziono go dwa dni później i zwrócono powodowi w dniu 8 czerwca 2017 r. Pojazd miał uszkodzony zamek lewy oraz lakier osłony klamki drzwi przednich lewych.

(okoliczności bezsporne)

Przed kradzieżą auto nie miało również rozprutej tapicerki, zniszczonych wykładzin ani porysowanych kół.

Dowody: zeznania powoda z 28 lutego 2020 r. e-protokół rozprawy od 00:02:12 do 00:07:03, zeznania świadka M. Ł. z 28 lutego 2020 r. e-protokół rozprawy od 00:07:03 do 00:10:40, opinia biegłego sądowego A. J. z 21.11.2018 r. k. 91-102, wyjaśnienia do opinii z 31 lipca 2019 r. e-protokół rozprawy z 31 lipca 2019 r. od 00:01:45 do 00:15:32.

Ubezpieczyciel w oparciu o dokonaną przez siebie kalkulację kosztów naprawy i po potrąceniu franczyzy redukcyjnej wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 207,84 zł.

(okoliczności bezsporne)

Powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy P. K., który oszacował koszt naprawy auta powoda na kwotę 6 237,67 zł. G. K. zapłacił za ekspertyzę 434,65 zł.

Dowody: ekspertyza k. 16-27, faktura VAT k. 28.

W dniu 21 września 2017 r. powód wezwał Ubezpieczyciela do dopłaty odszkodowania w kwocie 9 575,99 zł oraz zwrotu poniesionych kosztów za wykonanie opinii technicznej w kwocie 353,37 zł

Dowód: wezwanie do zapłaty – akta szkodowe.

Stronie pozwanej pozew został doręczony w dniu 7 września 2018 r.

Dowód: elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 41.

Koszt naprawy uszkodzeń pojazdu powoda powstałych w wyniku kradzieży wynosił 6 872,90 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego A. J. z 21.11.2018 r. k. 91-102, wyjaśnienia do opinii z 31 lipca 2019 r. e-protokół rozprawy z 31 lipca 2019 r. od 00:01:45 do 00:15:32.

Sąd zważył co następuje:

Ustalenia powyższe znajdowały podstawy głównie w treści polisy ubezpieczeniowej i ogólnych warunków umowy ubezpieczenia, a także w treści dokumentów zebranych w postępowaniu likwidacyjnym, opinii sądowej oraz zeznaniach powoda i świadka M. Ł.. Należy zaznaczyć, że autentyczność żadnego z dokumentów nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości.

Strony wiązała dobrowolna umowa ubezpieczenia autocasco. W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Według art. 805 § 2 pkt 1 k.c. świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Ubezpieczenie niewątpliwie było uruchamiane w razie zaistnienia ryzyka kradzieży pojazdu. Umowa ubezpieczenia zawarta była na warunkach określonych w polisie ubezpieczeniowej (patrz – akta szkodowe) oraz była doprecyzowana ogólnymi warunkami ubezpieczenia (k. 56-61). Bezsprzeczne w sprawie było to, że do kradzieży ubezpieczonego pojazdu powoda rzeczywiście doszło. Już w tym miejscu należy odnieść się do zakresu uszkodzeń. Strona pozwana przyjęła zakres szkód pomijając uszkodzenia zgłaszane przez powoda. Nie ma podstaw, by przyjmować zakres szkód proponowany przez stronę pozwaną. Skoro samochód został skradziony to z tym faktem należy wiązać to, że w pojeździe doszło do uszkodzeń w zakresie wnętrza samochodu i porysowania felg. Świadek M. Ł. – główny użytkownik pojazdu – wskazał, że auto, nie miało wcześniej rozprutej tapicerki, zniszczonych wykładzin ani porysowanych kół. Ciężar udowodnienia faktu, że inny był zakres uszkodzeń spoczywał na stronie pozwanej. Rozłożenie ciężaru dowodu w inny sposób powodowałoby konieczność przeprowadzenia przez powoda wręcz niemożliwego dowodu, a więc wykazywania, że samochód był w stanie bez jakichkolwiek uszkodzeń. Inaczej mówiąc, strona pozwana powinna wykazać, że mimo kradzieży pojazdu (a więc utraty przez właściciela poosiadania rzeczy) samochód przed tym faktem był w takim stanie jaki przyjęła strona pozwana przy ustalaniu odszkodowania.

Omawiając kwestię należnego powodowi odszkodowania nie można zapominać, że strony wiązała umowa autocasco w wariantcie kosztorysowym z opcją naprawy przy użyciu części alternatywnych, a w razie przyznania odszkodowania wypłacone odszkodowanie miało zostać zredukowane o franczyzę redukcyjną w wysokości 500 zł. Strony wiązały w szczególności postanowienia pkt. XXII 3 OWU, według których w wariantcie kosztorysowym wysokość odszkodowania ustalana była w oparciu o stawkę roboczegodzinny 60 zł netto oraz ceny części alternatywnych, a w przypadku braku cen części alternatywnych kalkulacji dokonuje się w oparciu o pomniejszone o 30 % ceny części oryginalnych. W oparciu o takie zasady biegły sądowy A. J. wydał opinię, w której oszacował, że koszt naprawy uszkodzeń pojazdu w wyniku kradzieży (również w zakresie zniszczenia kół, wykładzin i tapicerki) wynosi 6 872,90 zł. Kwota ta uwzględnia warunki umowy stron. Jednocześnie pozwala na naprawę szkody w mieniu ubezpieczającego zgodnie z warunkami umowy jakie wiązały strony. Biegły wprawdzie przygotował alternatywne kalkulacje naprawy szkody, jednak mając na uwadze względy podniesione wyżej, należało przyjąć, że szkoda w wyniku kradzieży objęła wszystkie elementy, które zaznaczył biegły w pierwotnie przygotowanej opinii.

Przypomnieć trzeba, że powód żądał zapłaty łącznie kwoty 5 964,48 zł, na którą składały się dopłata do odszkodowania oraz zwrot kosztów prywatnej ekspertyzy. Należy stwierdzić, że koszt naprawienia szkody zgodnie z umową zamykał się kwotą 6 872,90 zł i po potrąceniu franczyzy redukcyjnej, przewyższał żądanie powoda dopłaty odszkodowania. Zasadne było również żądanie zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji, gdyż przypuszczenia powoda o zaniżeniu odszkodowania były słuszne. Ekspertyza ta dawała powodowi pogląd co do rozmiarów szkody. Należy zatem stwierdzić, że należne odszkodowanie wraz z kosztami prywatnej opinii przewyższały w całości żądanie pozwu.

G. K. w dniu 21 września 2017 r. zgłosił Ubezpieczycielowi żądanie dopłaty odszkodowania oraz zwrotu części kosztów ekspertyzy tj. kwoty 353,37 zł. Sąd zatem zasądził całość żądania pozwu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty żądania pozwu z rozbiciem na sumy 5 883,20 zł i 81,28 zł. Kwota 5 883,20 zł stanowi dopłatę do odszkodowania oraz zwrot części kosztów za ekspertyzę. Odsetki od tej sumy były należne po 30 dniach od zgłoszenia szkody tj. od 22 października 2017 r. Z kolei pozostała część żądania za zwrot kosztów opinii w kwocie 81,28 zł została stronie pozwanej

zgłoszona wraz z doręczeniem pozwu. Odsetki od kwoty 81,28 zł należą się zatem po 30 dniach od tego zdarzenia, a więc od 8 października 2018 r. Terminy wypłaty odszkodowania regulował rozdział XXVII OWU.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., który stanowi, że sąd może wyłożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Na koszty powoda składały się koszty opinii w kwocie 404,82 zł, opłaty sądowej – 299 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zastępstwa procesowego – 1 800 zł. Łącznie koszty procesu powoda wynosiły 2 520,82 zł i taką sumę zasądzono od strony pozwanej w punkcie III sentencji wyroku.

Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze tymczasowo wyłożył kwotę 269,56 zł na wynagrodzenie biegłego. Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., nakazano stronie pozwanej uiszczenie kwoty 269,56 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.